

JAN TRZYNADLOWSKI 29 XII 1912 - 18 V 1995

Odszedł od nas Jan Trzynadlowski - profesor emerytowany Uniwersytetu Wrocławskiego, współzałożyciel i współredaktor czasopisma „Zagadnienia Rodzajów Literackich”. Człowiek i uczony wielkiego formatu, łączył w doskonały i zdumiewający sposób sprawy zawodowe z rozumieniem spraw ludzkich. Wielki Humanista - w codziennym byciu, gdy służył swą niezwykłą erudycją, zawsze obdarzał wszystkich życzliwością i dobrocią serca. Bezpośredni i skromny, pogodny i wyciszony - zaskakiwał niepojętą aktywnością. Ruchliwy i pełen inicjatyw, w rozmachu podejmowanych przedsięwzięć kojarzył się z człowiekiem-instytucją. Łączył więc w sobie cechy pozornie nie do pogodzenia, a jednak - w Jego bogatej naturze znalazły one harmonijny spłot. Obdarzony ponadto poczuciem humoru, iskrzył dowcipem i rozbrajał swym gawędziarskim talentem.

Odszedł nagle, w dobrej kondycji psychicznej, w trakcie pełnienia obowiązków dydaktycznych.

Jan Trzynadlowski, po ukończeniu gimnazjum klasycznego we Lwowie, studiował polonistykę, historię i historię sztuki w tamtejszym Uniwersytecie Jana Kazimierza (1931-1936), a do swoich ówczesnych mistrzów zwykł zaliczać profesorów - J. Kleinera, E. Kucharskiego, W. Taszyckiego, S. Zakrzewskiego, S. Lempickiego i W. Podlachę. Jednakże zainteresowanie problematyką teorii literatury zawdzięczał przede wszystkim inspiracjom ze strony E. Kucharskiego (poetyka noweli i powieści, teoria dzieła literackiego, teoria liryki), a kolejna sugestia naukowa w tej dziedzinie wiązała się z wykładami prof. S. Skwarczyńskiej, która w czasie wojny, już po powrocie z wygnania w Kazachstanie, zorganizowała seminarium z zakresu teorii literatury i badań literackich. Jan Trzynadlowski, zajęty wówczas bądź zarobkową pracą fizyczną, bądź działalnością w konspiracji, został uczestnikiem tego seminarium. Już po wojnie w Uniwersytecie Łódzkim (1945-1950) jako asystent, a później adiunkt i pierwszy doktorant prof. Skwarczyńskiej, współpracował z nią

nad ostateczną redakcją i rozszerzeniem materiałowym owych seminaryjnych wykładów oraz sprawował pieczę nad ich drukiem. Skrystalizował się wtedy zakres Jego podstawowych zainteresowań badawczych. Sam wspominał o tym wiosną 1995 r.:

„Moje podstawowe, początkowe zainteresowania teoretyczno-literackie koncentrowały się na genologii (również naukowe „dziedzictwo łódzkie”; współpraca nad tworzeniem kartoteki gatunków literackich oraz powołanie do życia i współredagowanie po dzień dzisiejszy półrocznika międzynarodowego „Zagadnienia Rodzajów Literackich”). Zainteresowania te trwają do dziś. Obejmują one takie zagadnienia jak istota rodzaju i gatunku literackiego, genologiczne wyznaczniki stałe i zmienne, powieść historyczna, opowiadanie, gawęda, ewolucja liryki, poetyka poezji współczesnej, fraszka klasyczna i tzw. „fraszka poważna”, maksyma, list, pamiętnik. Ważniejsze publikacje z tego zakresu to *Rozważania nad semiologią powieści* (1976) i *Małe formy literackie* (1977)”.

W 1950 r. Profesor przeniósł się ze względów rodzinnych do Wrocławia, pozostając jednak ze środowiskiem łódzkim w trwałych i bardzo przyjaznych związkach. Instytucjonalnie wiązała Go z Łodzią przede wszystkim redakcja „Zagadnień Rodzajów Literackich”, współpraca z Katedrą Teorii Literatury i z czasopismem „Prace Polonistyczne” (do 1957 r.). We Wrocławiu pracował w Wydawnictwie Ossolineum do 1961 r. kolejno na stanowiskach redaktora literackiego, zastępcy redaktora naczelnego, wreszcie redaktora naczelnego i dyrektora. W Uniwersytecie Wrocławskim najpierw zatrudniony był na godzinach zleconych, w 1957 r. przeszedł na etat i piastował kolejno stanowiska docenta, profesora nadzwyczajnego (od 1965 r.) i profesora zwyczajnego (od 1973 r.). W Instytucie Filologii Polskiej w 1965 r. powołał do życia Zakład Teorii Literatury pozostając jego kierownikiem do przejścia na emeryturę w 1983 r., a w 1975 r. – Pracownię Filmoznawczą. W latach 1968–1972 był prorektorem do spraw nauki.

Równolegle poszerzał zakres swych penetracji badawczych. Z genologią wiązał takie zagadnienia jak: filozofia literatury, socjologia, wyznaczniki kulturowe zjawisk literackich, problemy wartości i wartościowania, sprawy tradycjonalizmu i nowatorstwa, walory informacyjne.

Następną dziedziną zainteresowań było dziennikarstwo i publicystyka, ich istota, zakres i charakter. Dotyczyło to zarówno obszaru językowego – drukowego (pismo), jak i specyficzności przekazów radiowych i telewizyjnych (słowo mówione, fonia pozajęzykowa, charakter przekazu obrazowego).

W zasięgu obserwacji naukowej znalazł się również teatr jako „partytura literacka” (dramat w szerokim znaczeniu genologicznym), jak też teatr: tekst, aktor, ruch, światło, przestrzeń sceniczna, dekoracja, głos, dźwięk, muzyka. W grę wchodził również teatr „wyobraźni” (słuchowisko radiowe) oraz teatr telewizyjny (ze zjawiskami adaptacji międzygatunkowej, czyli przeniesiona na scenę nowela, powieść, korespondencja i in.).

Kolejną dziedziną badawczą było edytorstwo i sprawy wydawnicze, badania nad tekstem, podstawami edycji naukowych (autograf, odpis, pierwodruk, *editio ne varietur*, przekłady, paleografia, neografia), dzieje pisma i czcionki, dzieje drukarstwa i ruchu wydawniczego, ilustratorstwo, książka naukowa i masowa, cymelium, „biały kruć”, bibliofilstwo, książka dla dzieci, systematyka książki. Publikacje podstawowe z tej dziedziny to *Edytorstwo* (trzy wydania), *Autor, dzieło, wydawca* (dwa wydania), *Wydawnictwa pomnikowe Ossolineum* (dwa wydania), *Zakład Narodowy im. Ossolińskich* (wersja - polska, francuska, angielska, serbochorwacka), *Wydawnictwo Ossolineum* (wersja - polska, francuska, angielska i niemiecka).

I wreszcie problematyka filmoznawcza: estetyka filmu, film a literatura, gatunki filmowe, tzw. „język filmu” oraz zredagowanie szesnastu tomów rocznika „*Studia Filmoznawcze*”.

Jan Trzynałowski był ponadto redaktorem rocznika poświęconego literaturze, kulturze i sprawom humanistyki współczesnej - „*Literaria*” (zredagował XXV tomów) oraz współzałożycielem i współredaktorem serii naukowej (Ossolineum) - *Studia o Książce* (67 tomów).

Dorobek drukowany (bądź pisany) Profesora uzupełniają inne jeszcze, obok wymienionych, pozycje książkowe, ponad trzysta artykułów, studiów, rozpraw itp., a poza tym - liczne recenzje prac doktorskich i habilitacyjnych, dzienniki, utwory poetyckie oraz ogromna, rozsiana niemal po całym świecie (Europa, Stany Zjednoczone, Kanada, Australia), korespondencja, w dużej mierze związana z redagowaniem „*Zagadnień Rodzajów Literackich*”.

Niezapomnianą kartą w biografii Profesora pozostaje Jego działalność „mówiona”, pozwalająca ona na realizację Jego humanistycznych skłonności, wyrażających się w nieustannej potrzebie bliskiego kontaktu z ludźmi. Słuchaczom zaś - umożliwiała bezpośrednie korzystanie z ogromnej wiedzy Profesora, z Jego przyjaznych rad, z bezinteresownej pomocy, z uroków osobowości.

W nieprzerwanie prowadzonej uniwersyteckiej pracy naukowo-dydaktycznej (ćwiczenia, seminaria, konsultacje, wykłady - także za granicą

w Lille, we Frankfurcie n. Menem, Lipsku, Brnie, Belgradzie, Moskwie) wypromował ponad 200 magistrów, 28 doktorów, sprawował pieczę nad kilkoma habilitantami.

Swą wiedzą służył także społeczności pozauniwersyteckiej. Jako dłu-goletni organizator i doradca we Wrocławskim Towarzystwie Naukowym (gdzie pełnił między innymi funkcję redaktora naczelnego i sekretarza generalnego) zainicjował w 1961 r. (realizowane do dziś) wrocławskie czwartki naukowe, imprezę cykliczną o charakterze popularyzatorskim i szerokim przystępie dla publiczności. Związany także z innymi towarzystwami (Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Instytut Śląski w Opolu, Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Karkonoskie Towarzystwo Naukowe w Jeleniej Górze) rozszerzył swą aktywność popularyzatorską na cały region dolnośląski i kontynuował ją niemal do ostatnich chwil życia.

W zakresie sztuki słowa był niezrównanym mistrzem. Posiadał rzadki dar przekazywania hermetycznej wiedzy, posiłkując się niekiedy barwną i dowcipną anegdotą, w sposób prosty i przystępny. Zyskał sobie w ten sposób wielką popularność i rzesze oddanych sympatyków.

Za wybitne i wszechstronne osiągnięcia w swej pracy zawodowej był wielokrotnie nagradzany – na szczeblu ministerialnym i regionalnym. W 1993 r. otrzymał doktorat honoris causa w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu.

Żal po stracie Profesora pozostaje niewyrażalny w słowach.

Bogdan Pięczka